Nr 272. Dnia 15 Grudnia. Poniedziałek. Dnia 3 (15) Grudnia 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś Ś. Ireneusza Męcz.
Wtorek: ŚŚ. Euzebiusza B. M. i Adelajdy.
Środa: Ś. Łazarza Biskupa.
Czwartek: Ś. Gracjana Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 8 min. 5 | Długość dnia godzin 7 min. 40.
Zachód „ „ 8 46 | Ubyło „ „ 9 14.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Piątek: Ś. Faustyny Wdowy.
Sobota: Ś. Teofila Męczennika.
Niedziela Ś. Tomasza Apostoła.
Poniedziałek ŚŚ. Flawiana i Zenona.

— Wczorajsza trzecia Niedziela Adwentu, również jak i dwie poprzednie sprowadziła tłumy pobożnych do Świątyń Pańskich na ranne Nabożeństwa Roraty, podczas których w dalszym ciągu głoszone były kazania, zastosowane do ewangelji adwentowych.

— W kościele Ś-tej Anny, jako w oktawie uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, odprawionem zostało wczoraj uroczyste Nabożeństwo na cześć Boga-Rodzicy Dziewicy, począwszy od *Rorat*, przed Ołtarzem Niepokalanego Poczęcia, następnie Summy i Nieszporów z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, które zakończyła uroczysta procesja i błogosławieństwo ludu Najświętszym Sakramentem.

— Dziś jako w ostatni dzień oktawy wyżej wspomnionej uroczystości, Odpustowe to Nabożeństwo, osiem dni trwające, zakończonem zostanie.

— W kościele Ś go Alexandra obok Trzech Krzyży, obchodzoną była wczoraj Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami uroczystość Ś-go Alexandra, patrona rzeczonego kościoła.

— Wczoraj w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. P. M., amatorowie pod przewodnictwem p. Władysława Krogulskiego i przy towarzyszeniu na organach p. Dejczmana, miejscowego organisty, wykonali podczas sumy: mszę St. Moniuszki *in B dur*, oraz na Benedictus: „Ave Maria“ Troszla (solo bass).

— W Środę, Piątek i Sobotę przypadają ostatnie w roku bieżącym *Suche dni*.

— Dnia 26 listopada, w dzień święta orderu wojskowego św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, w Zimowym Pałacu Jego Cesarskiej Mości, o godzinie 12½ z południa, był Najwyższy pochód, stosownie do Najwyżej zatwierdzonego porządku. Po skończeniu uroczystości, w dolnych korytarzach pałacu był obiad dla niższych stopni mających znak honorowy Orderu Wojskowego, w liczbie 550.

Tegoż dnia, o godzinie 6-ej po południu, w salach pałacu był Najwyższy obiad dla kawalerów orderu św. Jerzego i dla osób mających broń złotą. Na obiad ten zaproszone były osoby deputacji pruskiej, oraz jenerał jazdy Minister Wojny Króla Saskiego z osobami jego orszaku. W ogóle było osób 388.

(D. W.)

—d— Wczorajszy, trzeci z kolei odczyt dla rzemieślników w Teatrze Rappo był wielce odrębnym od innych na tenże sam cel urządzanych wykładów.

A nie wyróżniał go ani sposób opracowania treści, ani jej wypowiedzenie, ale osobistość prelegenta—rzemieślnika z profesji ślusarza.

P. Seweryn Skwierczyński, współpracownik Gazety Przemysłowo-Rzemieślniczej, mówił wczoraj „O żelazie i jego zastosowaniach“, a mówił tak systematycznie jasno i w ogóle bez zarzutu, jakby był z profesji prelegentem a nie ślusarzem.

Przedmiot odczytu był zresztą zbyt specjalnym, by sam przez się zaciekawić i zająć licznych słuchaczy, a jednakże trzeba było przypatrzyć się siedzącym w sali rzemieślnikom, z jaką to powagą słuchali oni prelegenta-kolegę i jakim gorącym oklaskiem obdarzyli schodzącego z katedry.

W tem właśnie leży odrębność wczorajszego odczytu.

Przekonał on mianowicie, że niekoniecznie trzeba być uczonym albo literatem, by z korzyścią dla słuchaczy mieć odczyt.

Powtóre zaszczepił między naszemi rzemieślnikami dążność dotychczas zupełnie im nieznaną — dążność naśladowania pana S.

Że tak jest, przekonały nas rozmowy, jakie zdarzyło nam się słyszeć przy wyjściu z odczytu.

— A co, ślusarze górą, powiada jeden z wychodzących, zapewne także ślusarz.

— O wielka mi rzecz, niby to już żaden z naszych tak samo powiedzieć nie potrafi, robi uwagę urażony tem stolarz.

— Tak, ale czemuż go jeszcze nikt nie słyszał?

— Nie mówił, bo go nikt o to nie prosił, ale teraz to my go wszyscy nakłonimy, żeby zrobił odczyt. Czy to stolarze co gorszego jak ślusarze, czy co?

— A ja panom powiadam, że nasz majster wszystkich zakasuje, woła dumny z tego czeladnik krawiecki, toż on oddawna drukuje artykuły w gazetach i wszyscy mu przyznają że dobrze pisze.

Możnaby prawie ręczyć, że podobną, jeśli nie tę samą rozmowę powtórzyły dziesiątki a może i setki ust.

I niema wątpliwości, że wczorajszy odczyt obudził spółzawodnictwo naszych rzemiosł na nieznanem jeszcze dotąd polu, na polu nauki.

Jakie ztąd wynikną owoce, ocenić nie trudno.

Jest co najmniej jeden krok naprzód w sprawie oświaty publicznej.

Pożądanem byłoby tylko, by przyszli prelegenci obierali za treść do swych odczytów przedmioty zająć mogące nie tylko rzemieślników jednego danego fachu ale i innych, chociażby w mniejszym już stopniu. Zbytnia bowiem specjalność przedmiotu wpływać musi na zmniejszenie liczby słuchaczów a szkodaby było było tracić dobrą sposobność nauczania klass roboczych, jaką przedstawiają obecne odczyty przeznaczone przecież dla rzemieślników w ogóle a nie dla pojedynczych rzemiósł.

— B — Podzielę się z wami czytelnicy piorunującą wiadomością: Słyszałem wczoraj że „Doktór Robin“ nie będzie już więcej grany na naszej scenie. Nie wiem jakie to na was uczyni wrażenie,—bo co do mnie, dawno już wyraziłem moje zdanie, że oddałbym chętnie „Ciężką próbę“ ażeby więcej nie widzieć „Doktora Robina.“ I podobno dla tego właśnie że wielu podzielało moje zdanie i bez ceremonji na głos je wypowiadało, że drażniło tym sposobem miłość własną anglików, którzy nie mogą się na to zgodzić ażeby bohater tej sztuki, Garrick, ich chwała narodowa, tak nudząco działał na tutejszą publiczność, — dla tego powtarzam wdał się w to jakoby rząd królowej Wiktorji i za pomocą noty dyplomatycznej wyjednał zamknięcie „Doktora Robin“ do szafy bibljotecznej.

Z zasady jestem wyznawcą nieinterwencji dyplomatycznej,—ale przyznaję, że w tym razie błogosławiłbym drażliwość Wielkiej Brytanji. Bo gdyby to chodziło o „Było to pod Wagram“.... to wcale co innego. Jestem pewny że reżyserja mając na względzie obecny naprężony stosunek między Francją i Niemcami,— zgodzi się raczej sama usunąć te sztukę z repertuaru, aniżeli narazić się na nieprzyjemną korrespondencję z Bimarckiem, który nie wierzy ażeby Francja kiedykolwiek, gdziekolwiek i jakiekolwiek odnosiła zwycięztwa!

Tem więcej że reżyserja nic na tem nie traci, bo zaopatrując repertuar z gospodarczą przezornością w coraz to nowe jedno-aktowe drobnostki, ktorych wybór świadczy o dobrym jej smaku, nie potrzebuje obawiać się o zesłabnięcie siły pociągającej afisza. Takie komedyjki jak „Wiosna“, „Biały gwoździk“, „Akrobata“, w połączeniu z innemi oryginalnemi niesłusznie zapomnianemi—i z przybywającym w każdym tygodniu kontyngesem, — złożą zawsze piękne całowieczorowe przedstawienie bez uciekania się do utworów wywołujących najniepotrzebniej zawikłania międzynarodowe!

Do rzędu wdzięcznych obrazków, które, jak trzy wyżej przytoczone, miłe zawsze na widzu wywierają wrażenie, zaliczyć można i przedstawioną przedwczoraj na scenie Teatru Rozmaitości, komedję jedno-aktową pp: Meilhac i Lud: Halévy, z francuzkiego tłomaczoną przez J. B., p. t. „Babie lato“. Pomysłu tam nowego, ani wymyślnie zajmujących sytuacji nie szukajcie. Kto z was pamięta „Lektorkę“ lub „Panią Kasztelanową“ Korzeniowskiego, ten sobotnią nowość spotka jak starą znajomość, ale spotka ją w odnowionej lekko komicznej szacie, która zużytemu motywowi nowe nadaje życie.

Jakiż to sympatyczny ten staruszek arystokrata, (pan Rapacki), z którego rysów wieje dobroć i szlachetność, a w każdym ruchu zdradza się rycerska galanterja i obcowanie z najlepszem towarzystwem! Zdawałoby się że ten starzec niepotrafi nikogo nienawidzieć; musimy jednak uczynić wyjątek dla korporacji tapicerów, na których patrzeć nie może, od czasu kiedy wietrznik jego synowiec, pogardziwszy świetną partją przez stryja przygotowywaną, ośmielił się pokochać, a co gorzej, pojąć za żonę pannę... tapicerównę.

Zwątpiwszy o ludziach w ogólności, a o synowcach w szczególności,—stryjaszek ucieka z Paryża przed skandalem mezaljansu w rodzinie i szuka spokoju w wiejskiem ustroniu. Ale na spokój jego sprzysięgła się młodość, zawsze ufna w siebie i niewierząca w nieodwołalne wyroki.

Do gospodyni zostającej w nsługach arystokraty, przyjeżdża panna tapicerówna (panna Popiel) niby jej synowica i dokazuje tego, że osamotniony starzec wkrótce nie może się obejść bez obecności młodego dziewczęcia, które siedzącemu w miękkim fotelu (arystokrata nie lubi tapicerów, ale ceni tapicerską robotę) czytuje na głos powieści Dumasa. Stryjaszek ani wie jak mu jest potrzebną śliczna lektorka, i dopiero zagrożony jej odjazdem, uczuwa w sercu jesienne ciepło „babiego lata“, pod wpływem którego proponuje mniemanej siostrzenicy swej gospodyni zamianę obowiązków lektorki na obowiązki... żony. Synowiec zostaje dostatecznie pomszczony, choć ukazanie się jego na scenie zupełnie jest niepotrzebnie, a podstęp odkrywa się wskutek gadulstwa gospodyni, niezręcznie odgrywającej rolę ciotki.

Drobiazg ten obrobiony misternie, daje sposobność artystom dopowiedzieć grą wiele rzeczy, które wyraźnie przez autora nakreślone, przeciążyłyby sztukę. Korzystają też z tej swobody, ze znakomitym artyzmem pan Rapacki, trzymający się w granicach wyższego szlachetnego komizmu i panna Popiel, której subtelność akcentowania całych frazesów, a czasem pojedynczych wyrazów, zyskujących przez to odrębne znaczenie i wyrafinowaną delikatność odcieni,—wprawia istotnie w zdumienie.—Pani Mazurowska stroniła od przesady, a pan Wolski ze swobodą wywiązał się z małej rolki synowca winowajcy.

—Q— „Czy słyszeliście tę bajeczkę?—Słyszeliśmy. A więc słuchajcie.“ Powyższe słowa Jowialskiego przyszły nam na myśl wczoraj na odczycie pana Świętochowskiego „o wyższem wykształceniu kobiet.“ Czy znacie czytelnicy ten niewyczerpany temat nad którym pastwiło się już tyle piór powołanych i niepowołanych, młodych i starych, *naszych* i *waszych*, ostro skrzypiących i tkliwie kwilących; czy nie pływaliście w całej powodzi artykułów wstępnych, rozpraw filozoficzno-socjologicznych, broszur świstkowych i ksiąg in folio, powieści, dramatów i komedji, z których mieliście czas zaczerpnąć przekonanie, a przekonanie sformułować w pewniku matematycznym: że wyższe wykształcenie potrzebne jest kobiecie?

— Ależ wiemy, wiemy, odpowiecie — całą sprawę znamy niezgorzej, niektóre nawet argumenta na jej poparcie słyszeliśmy w roku zeszłym od samego pana Swiętochowskiego w jego odczycie „o średniem wykształceniu kobiet.‘ Słyszeliście?— pyta pan Swiętochowski wchodząc na katedrę—a więc słuchajcie i dowiedźcie się, że „potrzebnem jest kobiecie wyższe wykształcenie.“

— I któż temu przeczy, chciałem zagadnąć prelegenta,—wstrzymałem się jednak z moją uwagą, słysząc jak pan Świętochowski, kreślił wymowny obraz walk jakie przebywać musi idea wyższego wykształcenia kobiet, ażeby sobie zdobyć w opinji prawo obywatelstwa.

— Widocznie, rzekłem do siebie, opór istnieć musi, bo inaczej, jakaż byłaby racja bytu prelekcji?

Zdruzgotawszy tedy na miazgę niewidzialnych oponentów, prelegent starał się postawić kwestję na gruncie teoretycznym. Dowodów świadczących o potrzebie wyższego kształcenia dla kobiet na równi z mężczyznami dostarczały panu Świętochowskiemu kolejno: anatomja, psychologja, historja i życie.

Ostatnie badania anatomji w niwecz obracają argumenta wsteczników dowodzących, że między mózgiem kobiety i mężczyzny zachodzą na niekorzyść pierwszej różnice ilościowe i jakościowe; z psychologji prelegent, przytoczył najsprzeczniejsze między sobą zdania uczonych tyczące natury władz umysłowych kobiety i z tej sprzeczności wyprowadził wniosek dość ryzykowny: że ponieważ psychologowie nie zgadzają się w określeniach różnic między ustrojem duchowym mężczyzny i kobiety—zatem różnice te nie istnieją (nawiasem mówiąc rozmaitość zdań w tej kwestji, nie dowodzi wprawdzie *niższości* umysłowego uzdolnienia kobiety,—ale stanowczo świadczy o jego *różności* w po-

równaniu z mężczyzną, na co prelegent nie chciał jakoś zwrócić uwagi).

Do historji sięgnął pan Świętochowski po kilkanaście nazwisk niewiast słynnych z gruntownej wiedzy. Wycieczka to bezcelowa a często dla sprawy kobiet szkodliwa, bo daje broń w rękę jej przeciwnikom, którzy zwykle urągliwie zapytują: cóż trwałego pozostało po tych kobietach uprawiających naukę w minionych czasach? Dowodząc potrzeby zniesienia niewolnictwa, nikt zapewne poważnie sprawę traktujący nie będzie do historji sięgał po dowody jakieby mu dać mogły pojedyncze wypadki takiego lub owego użycia swobody przez niewolnika.

Od przeszłości przeszedłszy do teraźniejszości, pan Świętochowski badał w jakiej postaci rozbierana kwestja przedstawia się w życiu w stosunku do dzisiejszych jego objawów. W tem miejscu prelegent czuł się znowu porwany animuszem polemicznym, i wystąpił przeciwko dwóm tkwiącym jakoby w opinji uprzedzeniom: że wyższe ukształcenie odciąga kobietę od realnych zajęć i że wyższe ukształcenie źle wpływa na moralność kobiety.

Że pierwszy zarzut miał pewną w życiu podstawę, przyznaje sam prelegent; twierdzi on jednak że powodem tego było dotychczasowe *estetyczne* wykształcenie kobiety, — i powstała w skutek tego w jej umyśle przepaść między światem myśli, a światem rzeczywistości. Pan Świętochowski spodziewa się zaradzić temu opierając wykształcenie wyższe kobiety na żywiołach jednorodnych z realnemi jej zajęciami. Na czem polega ta jednorodność — dokładnie prelegent nie wyłuszczył; z przytoczonego przykładu jedynie i z późniejszych postulatów wolno się domyślać że nauki przyrodzone mają stanowić treść kobiecej wiedzy. „Dlaczegoby żona, mówi pan Świętochowski, ziemianina który naukowo bada żyzny ił stanowiący o urodzajności jego ziemi, nie miałaby jednocześnie zajmować się ogrodowizną“. Jestto bez wątpienia żądanie bardzo skromne, — ale nie rozstrzyga o ile mi się zdaje kwestji zakresu wykształcenia wyższego kobiety, i daje tylko lekkie wskazówki że pan Świętochowski nie byłby od tego ażeby na przyszłość stadła małżeńskie kojarzyły się na podstawie powinowactwa... fakultetów.

Jeszcze mniej jasnym był prelegent, traktując stosunek wykształcenia kobiety do moralności. Posługując się zwykłą swoją taktyką, odniósł najprzód świetne zwycięztwo nad nieobecnym przeciwnikiem, nad nieszczęsną ową opinią, na karb której każdy swobodnie składa najpotworniejsze nieloiczności przypadkiem gdzieś w kącie usłyszane i która miała jakoby twierdzić że „nauka demoralizuje kobietę.“ Każdy pojmie że walka z podobnym wiatrakiem łatwo przyszła prelegentowi, który zdawał się zapominać że oprócz moralności jednostkowej, istnieje moralność społeczna, że wyrazem tej moralności społecznej jest rodzina i że jeżeli kiedykolwiek mowa była o stosunku wyższego uniwersyteckiego wykształcenia kobiety do moralności, kwestja redukowała się poprostu do pytania: czy w obec pewnych specjalności naukowych utrzymujących kobietę z konieczności zdala od domowego ogniska, nie rozluźnią się węzły rodzinne i nie ucierpi tym sposobem moralność społeczna?

Ze sfery teorji, przeniósł pan Świętosławski swoje audytorjum w dziedzinę praktycznego urzeczywistnienia sprawy wykształcenia niewieściego i w nader powierzchowym przeglądzie stanu jej w różnych krajach, doszedł do wniosku że na starym lądzie rozwija się ona swobodnie ale „żebraczo“— w Ameryce zaś doszła do świetnego rozkwitu; w *Słowiańszczyznie* (w Czechach, Krakowie, Lwowie, Petersburgu i Moskwie) zdobywa sobie spokojnie prawa obywatelstwa.

Jeśli teraz zapytacie czytelnicy jakie są postulata pana Świętochowskiego, odpowiem wam że prelegent mając na uwadze *względne* przeznaczenie kobiety, żąda wyższego jej wykształcenia w trzech kierunkach: *pedagogicznym, gospodarskim i przemysłowym.* Więcej odemnie nic się nie dowiecie, bo więcej nic nie powiedział sam prelegent. Zresztą żądania te kommentują, jak wyżej powiedziałem, dość ciemne zdanie o jednorodności wyższego ukształcenia kobiety z potrzebami realnego życia, do których przykuć ją mają węzłami naukowemi. Trzy proponowane gałęzie wykształcenia nie są kierunkami, lecz same opierają się na kierunku realnym, o którym prelegent zamilkł dyplomatycznie, niechcąc zapewne rozbudzać wrzawy między idealistami i pozytywistami.

W obec tych postulatów prelegenta, niech nam będzie wolno być od niego liberalniejszemi. W przekonaniu naszem dla kobiety zarówno jak dla mężczyzny, potrzebne jest wyższe, wszechstronnie humanitarne wykształcenie, choćby nawet żywioły w skład niego wchodzące, nie były pokrewne z realnemi jej zajęciami. Kobieta bywa żoną nietylko ziemianina analizującego ił rodzajny; los daje jej czasami za towarzysza nie koniecznie przyrodnika— Darwinistę, niechże za mężem potrafi podążyć wszędzie —nawet tam gdzie mikroskop ani skalpel nie sięga. Nie o *realnę* więc nam idzie wykształcenie kobiety, ani o *estetyczne* ale o *ludzkie*... co trochę więcej znaczy,

Specjalności zaś wszelkie, choćby nie *pedagogiczne*, nie *gospodarcze* i nie *przemysłowe*, niechaj stoją otworem dla tych pracownic którym odrębny ustrój stosunków, otoczenia, temperamentu, lub zrządzenie losowe nie pozwolą zasiąść u domowego ogniska.

Stawiając moje własne żądania, nie przesądzam nic względem p. Swiętochowskiego. Być może iż prelegent wiele z tych rzeczy nie dopowiedzial tylko, zachowując je sobie na trzeci odczyt, na przyszłą zimę „o *najwyższem* wykształceniu kobiet“... Na wszelki więc wypadek czytelniku, do widzenia... za rok!

Wiadomości miejscowe.

= Wczoraj o godzinie 12 w Auli Ces. Warsz. Uniwersytetu, w obeności Rektora, professorów i licznie zebranych adeptów medycyny, pan Edward Przewóski lekarz, p. o. prosektora anatomji patologicznej bronił swojej rozprawy: „O pozostawaniu i sposobie rozprzestrzeniania się raka,“ napisanej w celu uzyskania stopnia doktora medycyny. Oponentami z urzędu byli profesorowie: Lamble, Hoyer i Brodowski, czynili zarzuty profesorowie: Lewicki, Czausow i Andrejew. Doktorant odpowiadał ze znajomością przedmiotu i na podstawie samodzielnych badań czem też zjednał uznanie dla swej pracy ze strony powag na tem polu.

Rozprawa zakończyła się przyznaniem panu Przewóskiemu stopnia doktora medycyny—a obecni serdecznym i przeciągłym oklaskiem oddali hołd nauce tak młodego a już tak poważnego pracownika.

= Czytamy w ostatnim numerze „Przeglądu Tygodniowego.“

„Serca? to tylko wyrażenia *umarłe.* Dziś serce rozszerzyło się mózgiem, zbratało się z nim i nie ma serca bez mózgu. Pojutrze może będzie potrzeba *uwzględnić dalsze braterstwo*—i trzeba będzie innych wyrażeń, bo żyjemy w epoce przełomu, przechodu w inne życie—nie senne mrzonkami ale promiennie większą wiedzą.“

Wpadamy w głęboką zadumę nad tem, jakie też *dalsze braterstwo* dla serca (oprócz mózgu), *promienny większą wiedzą* Przegląd Tygodniowy odnajdzie w ciele ludzkiem?

Przedmiot to do rozmyślań nie lada.

= Pamiętają zapewne czytelnicy żeśmy w swoim czasie pisali o ucieczce subjekta Kwiatkowskiego, który zabrawszy 3,000 rs. z kassy domu handlowego Reuter w Warszawie przy ulicy Miodowej, uciekł za granicę.

Obecnie dowiadujemy się z prywatnej korrespondencji, że Kwiatkowski ów został przytrzymany w Nowym-Yorku i będzie zapewne wkrótce odstawionym do Warszawy.

= Dziś o godzinie 11 przed południem w sali Resursy Kupieckiej, odbyło się Ogólne posiedzenie Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy. Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze Kurjera.

= Zapowiedziany na dziś koncert p. Władysława Żeleńskiego o którym wspominaliśmy że jest w zawieszeniu jak się dowiadujemy odbędzie się nieodwołalnie w dniu dzisiejszym o godzine 8 wieczorem w sali Resursy Obywatelskiej. Całkowity program tego koncertu zamieszczamy pod właściwą rubryką.

= Odczyt dla rzemieślników miany przed dwoma tygodniami w teatrze Rappo przez p. Aleksandra Makowieckiego p. n. „Jakim sposobem może być lepiej rzemieślnikom“ umieszczony jest (początek) w onegdajszym numerze gazety „Przemysłowo-Rzemieślniczej“.

= W Resursie Kupieckiej po trzech-dniowem głosowaniu w dniu 13 b. m. w sobotę, odbyło się otwarcie list wyborczych i obliczenie głosów.—Ostateczny wypadek ogłoszony wieczorem, przy licznem zebraniu Członków Resursy, był następujący.—Podajemy tu porządkiem alfabetycznym nazwiska w każdej kategoryi. *Wybrani zostali na Członków Komitetu*: Akcyonaryusze, ze stanu kupieckiego: Brunn Stanisław, Garbiński Andrzej, Grabowski Jan, Halpert Feliks, Rawicz Józef, Hr. Zamojski Józef.—*Akcyonaryusze ze Stanu nie Kupieckiego*: Piotrowski Józef, Potkański Kalikst, Radgowski Antoni.—*Z Ogólnej Listy Członków*: K-że Czetwiertyński Włodzimierz, Dobiecki Kazimierz; Zeltt Józef.—*Do delegacyi Rachunkowej Wybrani*: Chojnacki Karol, Frankowski Karol, Koelichen Karol Nagórny Antoni, Paprocki Emeryk.

= Do szkoły niedzielno-handlowej w Kaliszu, której otwacie nastąpiło w d. 7 b. m. zgłosiło się 32 uczniów z tych 15 na drugi kurs.

= Podobno za Żelazną Bramą buduje się osobny lokal na kancellarję służby policyjno-targowej.

= W skutek odbytego ballotowania obrani zostali członkami Resursy Obywatelskiej:

Adolf Juljan, Bersohn Jan, Bersohn Mathias, Bibersztein Ludwik, Boquet Aleksander, Czajkowski Michał, Czajkowski Stanisław, Deskur Stanisław, Filipecki Ludwik, Grzybowski Edward, Hering Edward, Jakubowski Ignacy, Krysiński Michał, Lilpop Ludwik Maurycy, Löwonstein Ignacy, Nepros August, Pilichowski Adolf, Rossel Antoni, Spiess Stefan, Wimmer Juljusz.

= Pan Prażmowski debiutować ma wkrótce w roli kawalera d'Aubigny w dramacie Dumasa (ojca) p. n. „Panna de Belle Isle.“

= Mówiono nam, że choroba umysłowa p. Władysława Świeszewskiego artysty dramatycznego, tak silnie się w tych czasach rozwinęła, że w szpitalu obłąkanych gdzie się obecnie znajduje, musiano do niego zastosować najenergiczniejsze środki.

= Dzisiaj na scenie Teatru Wielkiego odbyła się próba jeneralna z opery „Mignon.“ Pierwsze przedstawienie tej opery rozpoczynającej sezon opery włoskiej, nastąpi jutro. Po „Normie,“ to jest drugiej operze abonamentu artyści włoscy wykonają „Favorytę,“ którą będzie panna Pasqua.

= Opowiadano nam, że iskra z cygara mogła stać się powodem strasznego wypadku.

Jedna z tutejszych osób wysoko położonych przed kilku tygodniami jechała z towarzyszem na polowanie, powozem. Pyszna dubeltówka nabita, umieszczona była przy jednym z jadących.

Obaj myśliwcy cygara palili, na raz jeden z nich poczuł swąd palącego się drzewa i przyłożywszy rękę do kolby spostrzegł, że zaczęła się zwęglać. Nie tracąc przytomności wyrzucił strzelbę z powozu, zdala od siebie. Wprawdzie od upadku popsuła się strzelba, lecz życie jadących, wiszące na włosku, ocalone tym sposobem zostało.

= Pisaliśmy o potrzebie usunięcia przeszkód, w nieznośnym przesmyku który istnieje pomiędzy Gmachem Senatu a Sądem Kryminalnym tutejszej Gubernji. Poprzeczne barjery zniesione już zostały. Jest więc nadzieja, że i rynsztok w karby będzie ujęty, z obu stron wyłożony gładkim przejściem, a tem samem zapobieży się wywichnięciu nogi.

= *Grudzień* (December), podług ustawy Romulusa był dziesiątym, dziś jest dwunastym i ostatnim miesiącem w roku.

Joachim Kameraryusz daje następujące przestrogi co do zachowania się w grudniu.

Ciepło jedz, siedząc sobie w Grudniu u komina,
Na stole niech nie będzie żadna zielenina,
Krew upuść z cesaliki, strzeż od zimna głowy,
Kubek z winem niech zapach tchnie cynamonowy.

= Niektóre role pozostałe po ś. p. Palińskiej objęły już jnne artystki. O ile wiemy role Kwockiej w „Epidemji“ i „Serafiny“ otrzymała p. Bakałowiczowa.

Pani Niewiarowska grać wkrótce będzie rolę matki w „Robotnikach.“ a pani Borkowska przedstawi jutro w „Księżnej Jerzowej“ hrabinę de Terremonde.

= O północy z soboty na niedzielę mieszkańcy domu Nr 10 przy ulicy Piwnej poczuli niezwykły jakiś dym a wkrótce potem spostrzeżono płomienie wydobywające się z izdebki należącej do mieszkania frontowego na 2-giem piętrze. Dano znać natychmiast do straży ogniowej w ratuszu a tymczasem jedni z lokatorów ze snu zbudzeni zabrawszy co kto mógł uciekali póki jeszcze schody były wolne, drudzy zaś bardziej przytomni wzięli się do ratunku. Paliło się drzewo drobno rąbane nagromadzone w izbie na potrzebę kuchni i pieca rozrzucano je zatem o ile się dało i zalewano wodą, aby niedopuścić ognia do schodów. Za przybyciem straży pożar ugaszono zupełnie, przyczem wyrąbano podłogę.

Gdyby nie wczesne spostrzeżenie ognia, niewiadomo doprawdy coby się stalo z życiem i mieniem mieszkańców domu. Ciasne podwóreczko parołokciowa sień i spadziste drewniane schody zbudowane w podwórzu na zewnątrz murów w kształcie przystawki nie dozwoliłyby z pewnością nikomu ucieczki.

= Onegdaj w dalszem ciągnieniu 5-tej Klassy 121 Loterji, znaczniejsze wygrane padły jak następuje:

Rs. 8,000 na Nr 2,309 u kol Sztern na Pradze, rs. 5,000 na Nr 5,034 u kol. Baumann w Warszawie, po rs. 1,000 na NN-ra 17,985 i 21,567 po rs. 500 na NNra 4,981 i 6,986, po rs. 200 na NNra 2,983, 11,552, 16,639, i 21,939.

W dniu dzisiejszym zaś padła główna wygrana rs. **75,000** na Nr **19,949** u kollektora Seweryna Neumark w Warszawie, oraz Rs. 40,000 na Nr 14,416 u kol. Sonabend w Lipnie, po rs. 1,000 na NNra 5,632, 6,772 i 20,288, rs. 500 na Nr 16,161.

= W zeszłym tygodniu zabrano przez Inspektora Targowego Częścj I-ej m. Warszawy wspólnie z Komisarzem Cyrkułu Zamkowego i Lekarzem miasta: w rynku Starego-Miasta 169 i pół funtów ryb zepsutych i 2 funty wieprzowiny węgrowatej: zaś w jednej posesji przy ulicy Furmańskiej 120 funtów cielęciny, z tak zwanych cieląt wyporków pochodzącej.

Wszystkie te przedmiota zniszczono, a winnych przedstawiono do kary.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od A. N. rs. 1 do podziału dla 2-ch rodzin: od Broni-

sława i Józefa kop. 90; od I. B. kop. 50 zebrane na Lesznie, Rs. 1 kop. 5 dla wdowy Matki 5-ga dzieci; od Cesi, Józia i Olcia rs. 1 do podziału dla 2-ch rodzin.—Portmonetkę znalezioną w Ogrodzie Saskim za udowodnieniem odebrać można w Redakcji. Paczka starego ubrania od Cesi, Józia i Olcia.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr 22 na ulicy Nalewki, w sklepie kupca Jakóba Auslendera, zapaliły się towary, jako to: szych, jedwab', nici i t. p. przedmioty, lecz ogień przez przybyłą straż ogniową natychmiast ugaszony został, przy czem zaasekurowane towary w części zgorzały, a w części uległy zmoczeniu, straty dotąd nieobliczone; w celu zbadania przyczyny pożaru zarządzono dochodzenie.

— Matylda Krofet nauczycielka, lat 21 wieku licząca, pomieszczoną będąc na kuracji w szpitalu Św. Ducha, w takowym wkrótce zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd. (G. P.)

— W piątek na rynek Prażski, dostarczono na sprzedaż: wołów stepowych 700, krów 400, wołów krajowych 320, krów 20 i wieprzy 1,300 sztuk. (G. P.)

Wiadomości z Cesarstwa.

— W Kijowie, weoług dwniesienia *Kij.*, profesorowie uniwersytetu będą mieli pięć prelekcji publicznych, z których dochód w połowie obróci się na wsparcie niezamożnych studentów uniwersytetu kijowskiego, w połowie zaś na wsparcie mieszkańców gubernji Samarskiej dotkniętych nieurodzajem:

— Gwałtowny wiatr przez trzy dni wiejący od strony morza, sprawił tak wielkie wezbranie Dźwiny pod Rygą, że wyglądała jak podczas wiosennych roztopów, w niektórych zaś miejscach nawet wystąpiła z brzegów.

— W Nieżynie, według „*Pet. Wiad.*“ krąży pogłoska o zamiarze wzniesienia tam pomnika dla autora *Dusz zmarłych* Mikołaja Hohola, wychowańca liceum nieżyńskiego. Pomnik projektuje się wznieść ze składek na placu licealnym albo też w parku miejskim,

+ Jutro, jako w trzecią rocznicę zgonu ś. p. Franciszka **Cieslewskiego**, odbędzie się za spokój jego duszy Wotywa Żałobna o godzinie 11ej z rana, w Kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. P. M. na Krakowskiem Przedmieściu, obok Skweru. (13,5ȝ6)

+ Za duszę ś. p. Leokadji **Zarembianki**, córki Antoniego i Marjanny Zarembow Obywateli, w dniu jutrzejszym jako w oktawę Jej imienin odprawioną będzie o godzinie 11tej Wotywa żałobna w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok Skweru, na które to Nabożeństwo pozostała Rodzina zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół.

+ Jutro we Wtorek, dnia 16 Grudnia, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę ś. p. Antoniny z Czyszkowskich **Gepner**, wdowy po Naczelniku w Banku Polskim, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Skweru, o godzinie 10tej z rana na którą pozostała rodzina zaprasza życzliwych pamięci zmarłej. —13513—

+ Dnia jutzzejszego, jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Felicjana **Grodeckiego**, b. Urzędnika Warszawskiej kontrolnej pałaty, odprawioną będzie za spokój jego duszy Wotywa żałobna, o godzinie 10tej z rana, w kościele parafjalnym na Pradze, na którą pozostały brat wraz z żoną, zaprasza. —13,472—

+ Jutro, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wilhelma **Lange**, Urzędnika, odbędzie się żałobne Nabożeńswo, o godzinie 11tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które niepocieszona żona z córkami, zaprasza Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych. —13,487—

+ Jutro, za spokój duszy ś. p. Maksymiljana **Łebkowskiego**, odprawiać się będzie w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; ua które pozostała wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —13,532—

+ Jutro w Kościele Świętego Jacka przy ulicy Freta o godz. 9ej rano, odbędzie się Żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Adeli z Borkowskich **Polkowskiej**, zmarłej w Olekniszkach Powiatu Świenciańskiego.

+ W środę d. 17 b. m., w kościele Powązkowskim o godzinie 11-tej z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Michaliny z Nałęczów Kąsinowskich Hr. **Olizar**, po którem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego. — 13494—

+ Antonina z Brudlów **Brykner**, przeżywszy lat 28, wczoraj zakończyła życie. Pozstały mąż z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dnia jutrzejszego, o godzinie 2½ po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne Nakożeństwo w tymże kościele i tegoż dnia o godz: 10tej z rana, odbyć się mające. —13,527—

+ Pozostała w smutku żona i rodzina składają serdeczne podziękowanie Szanownemu Duchowieństwu, Przyjaciołom, Znajomym i Osobom które raczyły oddać ostatnią przysługę chrześcijańską memu mężowi ś. p. Józefowi Malinowskiemu w dniu onegdajszym, oraz Kolegom, którzy raczyli zwłoki jego nieść na własnych barkach składam najserdeczniejsze podziękowanie.—*F. Malinowska.* —13439—

Towarzystwo Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

Rada Zarządzająca zawiadamia pp. Posiadaczów obligacji Towarzystwa, że wypłata kuponów procentówych za drugie półrocze 1873 r. od obligacji.

Serji I po 500 franków
Serji II, III i IV po 100 i 500 talarów.

dopełnianą będzie we właściwych walutach na kuponach wyrażonych, poczynając od dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873[4 r.

- w Warszawie, w Kasie Głównej Towarzystwa;
- w St. Petersburgu, w Filii Warszawskiego Banku Handlowego, lub u domu handlowego G. Sterky i Syn;
- w Berlinie, w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec, lub w Dysconto Gesellschaft;
- w Wrocławiu, w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;
- w Frankfurcie, n. M., u domu handlowego: J. Weiller Synowie;
- w Dreznie, w Banku Drezdeńskim;
- w Lipsku, w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;
- w Amsterdamie, u domu handlowego: Lippmann, Rosenthal et Comp.
- w Bruksełli, u domu handlowego Brugmann Synnwie;
- w Londynie, u domu handlowego: N. M. Rothschild and sons;
- w Krakowie, u domu handlowego: Franciszek-Antoni Wolff.

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe Kassy wypłacać będą we właściwych walutach po cenie nominalnej, wylosowane w r. 1873 i latach poprzednich obligacje Serji I, II, III, i IV Towarzystwa.

Warszawa, dnia 1 (13) Grudnia 1873 r.
(1—1) —13514—

Wiadomości Polityczne.

Proces Bazaina.

Obrona wnoszona za Bazainem przez adwokata Lachaud przed sądem wojennym w Trianon w dniach 7, 8 i 9 grudnia r. b.

(Patrz dalszy ciąg „Kurjera“ Nr 271).

Marszałek wysłał do kraju 21 osób z wiadomościami. Z tych 7 tylko przedarło się przez prusaków. Dwie z nich po miesiącu dopiero mogły wręczyć depesze władzom francuzkim. Balonami posługiwać się było nieroztropnie. Rząd obrony narodowej nie spodziewał się ocalenia Metz. Nie ufał wcale oporowi ani tej twierdzy ani Strasbourga. Są na to dowody w urzędowych protokółach. Cóż więc znaczyło owo odwoływanie się do rozpaczy? Jestem przyjacielem Gambetty — mówi p. Lachaud — uważam go wszakże za człowieka ambitnego, ale ambitnego niepospolicie. Zrobił on wiele złego swemu krajowi i patrjotyzm będzie jedyną jego obroną przed historją. Potrzeba mu było ofiary; jak więc poprzednio nazywał Bazaina „pełnym chwały,“ tak później nie wahał się go poświęcić. Zda za to kiedyś sprawę przed narodem i historją. W celach politycznych, których tu obrońca bliżej nie określa, pp. Crémieux, Glais—Bizoin i Gambetta, w proklamacji po poddaniu się Metz, zawołali: „Bazain zdradził!“ A jednak na piętnaście dni przedtem już wiedzieli, że Metz było stracone. Król pruski dowiedziawszy się o oskażeniu, zmienił nagle swe usposobienie dla Fracji. Świadczą o tem Thiers i sam Favre. Kom. rządowy twierdzi, że Gambetta miał prawo odezwać się w podoby sposób: A więc dość tylko przywłaszczyć sobie władzę, aby potem bez przeszkody sądzić uczucia i czyny wojenne!

Proklamacya wydana przez delegatów rządu w Tours zawiera w sobie coś więcej niż proste podejrzenia; była ona prostą niegodziwością. Żałuję, że musiałem to pierwszy powiedzieć.

Obrońca przychodzi do działań wojennych. Do 12 Sierp. Bazaine nie może mieć na sobie żadnej odpowiedzialności. D. 11-go już trudno było w większych massach sprowadzić żywność do Metz. Mony i Bacholl zaświadczają że w tej dacie żywność z Belgii już sprowadzać było potrzeba. Baz. robił wszystko aby zapasy na jak najdłuższy czas starczyły. Od 7 września wprowadził już racyonowanie. Forty kazał postawić w stanie obronnym.

Zeznania świadków obwiniają Baz. o zdradę. Na tym gruncie staje i oskarżenie. Można jeszcze roztrząsać wspólnie zarzuty nieudolności. Ale gdy wystąpi zdrada—zarzut staje się obmierzłym, a nawet śmiesznym. Porzuciło go sprawozdanie, podniosła obrona. Jeżeli Bismarck powiedział Favrowi, że Baz. może układu nie uznać, szukał tylko pozoru do zerwania rokowań z rządem rewolucyjnym. Nie potrzebował uważać Baz. za zdrajcę, mógł go wprost przeciwnie uważać za wojowniczego patryotę. Rozmowy Bismarcka z merem Wersalu (Rameau) i Bayera z merem Bar-le-Duc niczego nie dowodzą. Zeznania sześciu świadków, którzy twierdzą, iż widzieli Baz. w głównej kwaterze ks. Fr. Karola nazywa Lachaud plątaniną kłamstw i dziwi się jak je sądowi przedstawić było można. Dziwi się dalej dlaczego nie powołała na świadka ks. Fryderyka Karola, o którego honorze żołnierskim nikt nie wątpi.

Czego sąd nie spełnił, tego dokonała sama obrona. Pod d. 28 września 1873 r., zaświadcza ks. Fryderyk Karol z Berlina, że podczas oblężenia Bazaina na oczy nie widział i pierwszy raz ujrzał go po kapitulacji 29 października. Pod d. 6 grudnia tenże sam książe z własnego nathnienia nadesłał obrońcy następujący list: „Zaświadczam, że dla marszałka Baz. czuję wielki szacunek, mianowicie z powodu energji i wytrwałości z jaką starał się od wojsk swych odwrócić kapitulację, która według mnie była nieuniknioną.“ Powie może kto, że nieprzyjaciel broni tu swego współwinnego, ale ja mówię do generałów, którzy wiedzą, iż honor jest wszędzie.

Mieszkańcom Metz, wolno było uskarżać się i krzyczeć na marszałka. Ich boleść uszanować należy. Co do prassy, ta zostawała pod prawem wojennem i nie można jej było dawać swobody nieograniczonej w popieraniu idei obrony do upadłego, skoro wiedziano, że obrona taka jest niemożliwa; w armji istniał spisek wojskowy. Chciano stracić Baz. Andlau i Valcour między innymi do tego stronnictwa nieposłuszeństwa i nienawiści ku marszałkowi należeli. Sprzysiężono się formalnie na marszałka. Zamierzano ustanowić nowy rząd narodowy i zbuntowani oficerowie wciągnęli do spisku wielu obywateli metzeńskich. Miano zacząć od uwięzienia Baz. i wielu innych generałów. Liczono na współdziałanie 20,000 żołnierzy. Obawiając się oficerów niezachwianej karności wyznaczono wybuch na chwilę kapitulacji. (D. n.)

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Mac-Mahon udzielił, a Bazaine przyjął łaskę życia. Skazany, zamieszka na wyspie Marguerite w gruppie Hyeres, w zatoce Cannes na morzu Śródziemnem. Jest to jedna z najrozkoszniejszych miejscowości na ziemi. Na los więc Bazaine uskarżać się nie może: Życie które miał poświęcić dla Francji samo nie jako weszło mu w drogę i nie zapowiada mu wielkich przykrości. Termin dwudziestoletni skrócą przyszłe amnestje, może nawet amnestja tego samego Napoleona IV, dla którego dynastji żywił marszałek przywiązanie z honorem i obowiązkami żołnierza niezgodne. Nie jest jeszcze starcem zgrzybiałym, liczy dopiero 62 lata wieku; może jeszcze odzyskać swobodę—ale nie odzyska już nigdy znaczenia politycznego i militarnego. Życie jego pod naciskiem opinji—będzie ciężkiem tylko trwaniem do śmierci. Zaprawdę—łaska nie była dobrodziejstwem dla marszałka, a ten kto mu przyjęcie jej doradził nie okazał się najlepszym jego przyjacielem.

Nie tylko my byliśmy w błędzie co do tego komu władza łaski przysługiwała, ale samo dziennikarstwo paryzkie toczyło o to spory. Do dziś dnia istnieje w Zgr. nar. komissja łaski, której wszystkie wyroki sądów wojennych w sprawach politycznych, dotychczas do roztrząsania były oddawane. Ta kommisja działa jako przedstawicielka Zgromadzenia narodowego i prawnie biorąc, ponieważ żadne późniejsze rozporządzenia wyraźnie dawnego stanu nie zmieniły, można było mniemać, że zgromadzenie czy też jego kommissja postanowią względem ułaskawienia Bazaina.

Powierzenie wszakże Mac-Mahonowi władzy w d. 19 listopada mieściło w sobie i oddanie mu prawa łaski i milcząco zniosło dawny porządek rzeczy. Mac-Mahon przed wydaniem decyzji zebrał na radę swój gabinet i dopiero po zasięgnięciu jego opinji, zadecydował.

Bazaine z łaski Mac-Mahona ma sobie nie tylko darowane życie, ale i oszczędzoną hańbę degradacji. Ta degradacja odbywana przed frontem wojska, któremi skazany dowodził, jest najdoskonalszą śmiercią moralną. Darować życie, a nie uwolnić od pogrzebania żywcem: byłaby to sroga ironja. To też Mac-Mahon, jako żołnierz z honorem, połączył nierozdzielnie oba dobrodziejstwa. Bazaine podziękował mu za nie w liście z 12-go. W tym liście obawia się ex-marszałek ażali serce nie odniosło w Mac-Mahonie zwycięztwa nad rozumem stanu i czy temu tylko zwycięztwu nie zawdzięcza Bazaine swego ułaskawienia. Podobnie wypowiedziana obawa wskazuje, że Bazen nie przestał uważać siebie za ofiarę polityczną, a wyrok za akt niesprawiedliwości albo namiętności tego stronnictwa, które zwaliło cesarstwo i przejednawszy dla siebie opinję, głosem jej dopomniało się śmierci na b. dowódcę armji reńskiej. Tak samo zapatrują się dzienniki niemieckie i w wyroku widzą tylko czyn zemsty. Życie publiczne w Niemczech nie odznaczało się nigdy honorem.

NA GRUZACH WIELKIEJ OPERY.

Dni temu kilkanaście, wesołe towarzystwo paryzkiej młodzieży znalazło się w obec dymiących się jeszcze zgliszcz wielkiej opery. Oczom ich przedstawił się boleśny widok. Nad gruzami świątyni sztuki stała postać kobiety starej, zgnębionej, w łachmanach. Staruszka płakała, a łkania jej były tak przerażające, że przejęty i zastanowiły wesołą młodzież

Sądząc że widzą przed sobą jedną z ofiar smutnej katastrofy, młodzi ludzie podeszli do płaczącej, a jeden z nich zapytał o powód rozpaczy.

Staruszka podniosła głowę—objęła wzrokiem piękną postać młodzieńca i wstrzymując duszące ją łkania odrzekła:

— Te dymiące zgliszcza, to dzisiejsze moje życie.— Trzydzieści właśnie lat temu byłam młodą i piękną. Owczesny dyrektor pan Duponschel w tym samym teatrze wystawiał po raz pierwszy balet: „Le diable amoureux“—występowały w nim cztery żaby! Jam grała natenczas rolę pierwszej żaby...

I kończąc te słowa wybuchnęła na nowo rozpaczliwym płaczem, którego powstrzymać nawet nie zdołał hojny datek przez młodzież ofiarowany.

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.* Podaje do wiadomości Członków Towarzystwa, iż w dniu 20 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 7-ej wieczorem, odbędą się wybory Reprezentantów w roku 1874 urzędować mających. Składanie kartek wyborczych dopełnioną być ma w dniach 18 i 19 od godziny 7-ej do 10 wieczorem oraz w dniu 20 od godz. 5-ej do 7-ej po południu. O przyjęcie licznego udziału w wyborach Komitet uprasza. —13508—

— **Roman Wolski**, Rejent, otworzył Kancellarję w mieście Łowiczu, w domu Wgo Thomas. (2—2) —13195—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy radykalnie lekarz od trzydziestu przeszło lat praktykujący. Mieszka przy ulicy Nowy-Świat, Nr 64.
—13,521—1—3 *J. Bagieński.*

— **Zakład Gimnastyki i Fechtunku S. Zewalda, ulica Chmielna N. 9.**
5—6 —12,005—

Zarząd Stowarcyszenia Spożywczego „MERKURY.”

Sprowadziwszy znaczny transport towarów z Trjestu, jako to: migdałów, rodzenków, daktyli, fig i wszelkiego rodzaju

Bakalji

w najlepszym gatunku, sprzedaje takowe we wszystkich swych sklepach, mięszanych funt po kop. 30.
1—4 — 13,450 —

NA GWIAZDKĘ!

W MAGAZYNIE MÓD I NOWOŚCI

L. BOSZ,

ulica Wierzbowa Nr 2, przygotowane zostały rozmaite **artykuły do toalety** damskiej służące

PO CENACH ZNIŻONYCH.

Tamże rozpoczęła się z dniem dzisiejszym

WYPRZEDAŻ KOŁNIERZYKÓW I MANKIETÓW DAMSKICH

Ceny znacznie zniżone.
1—3 13 381 —

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH JOZEFA BRÜNERA

Za żelazną Bramą Nr 413E ma honor donieść Szan. Publiczności, że w tych dniach otrzymał znaczny transport towarów **francuzkich i angielskich** Płócien, Stołowej bielizny, Szali francuzkich i wełnianych Chustek, Rotond koronkowych, Materjałów na pokryci mebli, w różnych gatunkach, także wełnianych towarów na teraźniejszy sezon, które sprzedaje po cenach przystępnych. Tenże Magazyn **wysortował** znaczną ilość **towarów** rozmaitych na nadchodzącą Gwiazdkę, które po **cenach znacznie zniżonych** wyprzedaje.

Mając nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy skorzystać z tej okazji.

Poleca się łaskawym Jej wzg.ędom. 1—3 13468

REKAWICZKI męzkie i damskie, Fabryki własnej.
Rękawiczki ciepłe **Francuzkie.**
Rękawiczki dla Wojskowych, Fabryki **Szolca.**
KRAWATY z celniejszych Fabryk **Paryzkich** oraz **Chustki na szyję** (Cache-nez) w znacznym wyborze.
PERFUMERJE pierwszorzędnych Firm w **Paryżu i Londynie.**
Woda Kolońska oryginalna.
Perfumy, Mydła i Wody Kolońskie Fabryk miejscowych, oraz **Chem. Labor.** w Petersburgu.
PARASOLE męzkie jedwabne **wyrobu Paryzkiego, Pudełka do Rękawiczek, Guziki, Spinki** i i., poleca MAGAZYN

M. WIERZBOWSKIEJ

przy ulicy Wierzbowej Nr **2.** 2 0 — 13,493—

Pierwszy transport MANDARYNEK

OTRZYMAŁ HANDEL

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża

i takowe poleca.
— 13,529 1—1

Kosmetyki płeć udelikatniające.

Glycerine de toilette, Crême de Glycerine, Crême Neige, Crême de Concombres, Crême Froide mousseuse, Crême Pompadour, Crême Oriza, Kali-Crême, Oriza Lacté, Lait Antéphelique, Lait de Concombres, Eau de Lys de Lohse. Do paznokci: **Brillant-Rubis, Poudre Email, Poudre Oriental, Polissoir de la Couronne. Toilette des Ongles, Pomadki do ust rozmaite**, tak delikatniące tylko jako też nadające zarazem barwę różową, **W Handlu Perfumerji Zagranicznej W. B. Sniechowskiego.** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8. 1—6 — 13,467 —

Po powrocie moim z **Paryża i Lyonu** zaopatrzyłem **Magazyn mój**

TOWARÓW Bławatnych

w materje kolorowe **Gross Faille**, jakoteż czarne **Satin de Lyon, Drap de France, Satin Russe Cachemire de Soie Picotine,** oraz prawdziwe **Aksamity ljońskie, Szale francuzkie, chustki fularowe.** różnokolorowe **Terlatany.**

Prawdziwe **Popeliny Irlandzkie**, wełniane **Rypsy** na salopy, **Djagonale, Biarritz, Popeliny, Satin de Lame, Etoffe Chevreau, Drap Djagonale** rodzaj Drap de dame, tak czarne jak i kolorowe.

Merynosy, Tybety, Cachemire double czarne, **Stołowa bielizna, Weby i Chustki płócienne** w wielkim wyborze, oraz

Dywany, Serwety dywanowe, Rypsowe i gobelinowe Jednocześnie urządziłem **wyprzedaż** na gwiazdkę różnych materji wełnianych od **12 i pół kop.** łokieć poczynając do **25 kop., Popeliny** w różnych kolorach po kop. **30,** Chustki webowe tuzin od rs. 1 kop. 20, Kamizelki kaszemirowe od kop. 90 i t. p., przy cenach stałych, z czem Szanownej Publiczności się polecam.

Markus Stückgold,

Żelazna brama, **3-ci Sklep** od Saskiego ogrodu w domu W-nej Ufniarskiej. 5 6 — 12,963 —

PO CENACH NIŻEJ KOSZTU WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

wszelkiego gatunku Win, Cognacu, Araków, Wódek francuzkich i Śliwowicy oryginalnych, oraz innych towarów; pod Firmą:

M. CISZEWSKI

ulica Senatorska, wprost Kościoła S-go Antoniego. 3—5 — 13,110 —

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY.“

Podaje do wiadomości swych Członków, iż otwartym został Sklep Stowarzyszenia, przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, wprost ulicy Ś-to Krzyzkiej, gdzie równie jak w innych sklepach, sprzedawane są towary kolonialne i inne artykuły spożywcze. —12,967—5—10

Magazyn wyłącznie wyrobów włóczkowych H. Strauss i Spółki,

przy ulicw Granicznej, 8 sklep od rogu Żelaznej Bramy w domu gdzie Instytut Wód Mineralnych. **Po powrocie z zagranicy** zaopatzony został w **Spódnice amerykańskie** bez szwu, **chustki** w najświeższym guście, **kaftaniki, pelerynki, rotundy, kaptury; krzyżówki, krawatki, sukieneczki, szale, lalki** mówiące: mama, tata, **chustki wełniane, krawaty** w pasy i gładkie. **koszulki, pończochy, skarpetki.** 5—12 — 12,898—

Nagrody Rs. 3.

12-go Grudnia wieczorem, została zgubioną **Lornetka** teatralna przy drzwiach sali Redutowych:— Znalazca łaskawy raczy odnieść ją do Hotelu Europejskiego i zostawić u szwajcara, gdzie otrzyma powyższe wynagrodzenie. 2—2 — 13,470 —

KOMITET Towarzystwa Resursy Kupieckiej,

ma zaszczyt donieść, że w Resursie, dnia 18 b. m., we Czwartek, o godzinie 8 wieczorem, danym będzie Koncert dla Członków i wprowadzonych przez tychże Gości.—Bilety wejścia na pomieniony Koncert, wydane będą w Resursie każdego dnia, od godziny 5 do 8 po południu, dla Członków i ich rodzin po kop. 75, a dla wprowadzonych Gości, po rsr. 1 kop. 50 od Osoby.

PROGRAM.

CZĘŚĆ I-sza: 1. Koncert (e-mol), Chopin'a; a) Allegro maestoso; b) Larghetto; c) Rondo, wykona z akompaniamentem drugiego fortepianu p. Schlözer. 2. Bolero z opery „Joanna di Guzmann,“ Verdi, odśpiewa panna Steck. 3. 8 my Koncert (Gesangscene), Spohr'a, wykona G. Friemann.

CZĘŚĆ II-ga. 4. a) Humoreska Nr I, Schuman'a; b) Nocturne, Field'a; c) Nouvelles soivées de Vienne według Straussa, Tausig, wykona p. Schlözer. 5. a) Romance; b) l'incontrio, Arditi, odśpiewa panna Steck. 6. a) Legenda, H. Wieniawskiego; b) Taniec góralski, Friemana, wykona p. Friemann. 7. Marsz z Tanhauzera, Liszt'a, wykona p. Schlözer, akompaniować będzie pan Makowski.

Fortepiany z fabryki Krall—Zeidler.

Początek o godzinie 8-mej wieczór.

Dyrektor **Józef Zeltt.**
Sekretarz **Fr. Drzewiński.**

—13,531—1—3

PROGRAM KONCERTU Władysława Żeleńskiego

(złożony wyłącznie z dzieł koncertanta),
z współudziałem:

Pani Julji Uszyńskiej, Panny Marji Szlezygier; PP. Cieślewskiego, Górskiego, Stiller, Liebrecht i Thalgrün.

1. Kwartet (A-dur), na 2-je skrzypiec, altówkę i wiolonczellę, wykonają pp. Górski, Stiller, Liebrecht i Thalgrün. 2. a) „Z Księgi Pamiątek;“ b) „Podarunek“ (1-szy raz), słowa Gabryelli, odśpiewa p. Cieślewski. 3. „Tędy, tędy leciał ptaszek,“ duet na głosy żeńskie, odśpiewają pp. Uszyńska i Szlezegier. 4. Warjacje (G-minor), na 2-je skrzypiec, altówkę i wiolonczellę, wykonają pp. Górski, Stiller, Liebrecht i Thalgrün. 5. a) „Opuszczona“ z Królodworskiego rękopismu, (1 szy raz); b) „Pajęczyna“ (słowa Władysława Syrokomli), odśpiewa panna Szlezygier. 6. Walc Liryczny, na fortepian i wiolonczellę, wykonają pp. Żeleński i Thalgrün. 7. a) Tęschnota; b) Niepodobieństwo (1-szy raz), słowa Gabryelli, odśpiewa pani Uszyńska. 8) Trio (Es-dur), na fortepian, skrzypce i wiolonczellę. Allegro—Andante sostenuto—Finale Allegro con brio (1-szy raz), wykonają pp. Żeleński, Górski i Thalgrün.

Początek o godzinie 8-mej wieczór.

Bliższe szczegóły niższe donoszą. —13426— 2—3



OPERA WŁOSKA.

Jutro we Wtorek 16 Grudnia 1873 roku

PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE

„MIGNON”

A. THOMAS (Abon. lit. A.)

Panie: Pasqua, Nelli Marzi, Mecocci Panowie: Pavani, Sovestre, Butti, Zakrzewski.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Otello.—Jutro: Pierwsze przedstawienie Opery włoskiej.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Babie lato, — Księżna Jerzowa.**

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 0 cali 7.

— Dziś na Warszawę i prowincją dołącza się **Prospekt** wydawnictw na rok 1874 Pana Michała Glücksberga, księgarza.

Pierwsza w kraju fabryka Obuwia maszynowego kutego i szrubowanego, wyroby swoje uznanej dobroci, osób dorosłych i dzieci poleca Sz. Publicz. Plac Teatralny ulica Wierzbowa Nr 473b dom Petyskusa. L. Lubliński.

Redaktor **Herman Benni.** Wydawca **Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek.)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 272.

Dnia 15 Grudnia 1873 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 3 (15) Grudnia 1873 roku.*

KOLENDA za Rs. 1 kop. 50

Szkatułki ozdobne zawierające 12 kajetów glansowanych w morę (1 ozdobny 1 bruljon), gummę, ołówek, obsadkę: scyzoryk, piórniczek stalek, pudełko pieczątek, notes, kalendarzyk, papier i koperty z cyfrą, To samo ozdobniejsze rs. 1 kop. 65; w szkatułkach drewnianych z zamkiem rs. 2. Toż samo z lustrem i ekrytuarem rs. 3, sprzedaje Księgarnia i Skład Papieru

L. SZYLLERA, Nowy-Świat, Nr 23

Nadto poleca **książki** dla młodzieży i do nabożeństwa, albumy, gry, łamigłówki **Bilety** wizytowe na poczekaniu, 100 sztuk kop. 75. 3—6 — 13,062—

Księgarnia i skład Nut
UNGRA I BANARSKIEGO

przy ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71), otrzymała na Skład Główny:

Zarysów badań krytycznych nad dziejami historjografją i mitologją do wieku XV, zeszyt IIgi zawiera: **Król Bolesław II-gi Szczodry i biskup Stanisław.**

Egzemplarzy po cenie kop. 60 nabyć można we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. —13,120—1—3

Wyszła z druku i jest do nabycia, tak u Wydawcy, jak również w księgarni Kowalskiego i innych, **Książka dla dzieci, z obrazkami** p. t.:

KILKA OPOWIADAŃ I KOMEDYJKA

napisał **Jerzy Prawdzic**, nakładem Fr. Rydzykowskiego. Cena kop. 40. Skład Główny w Wydawcy Nowy-Świat Nr 48. Tegoż wydawcy i autora wyszła broszurka p. n.:

Zbiorek przystępnych wiadomości z mechaniki.

— 13,337 1—3

Nakładem wydawcy „Tygodnika Przemysłowo-Handlowego“ wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych;

1. **O skierowaniu żydów ku pracy** w rolnictwie, napisał Jan Jeleński, kop. 15.
2. **Pomoc własna** klass niezamożnych, napisał tenże, kop. 15.
3. **Piwa krajowe** rozprawa ekonomiczna napisał Franciszek Drewnowski, kop. 15.

—13,394 —1—3

Przy Księgarni i składzie nut muzycznych

E. WENDE i SPÓŁKI,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a, otwartą została

NOWA CZYTELNIA NIEMIECKA,

zaopatrzona w najnowsze utwory belletrystyki niemieckiej, składające się z przeszło 3,000 tomów. Warunki abonamentu zamieszczone są w Katalogu, który na żądanie udzielonym być może. —12,331—8—10

PISMA
Perjodyczne.

KSIĘGARNIA
GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma lub dzieła perjodyczne tak w kraju jak i za granicą wychodzące. Katalog pism na rok 1874 wyszedł obecnie z druku i wysyła się **franco** na żądanie. Klientom swoim Księgarnia oprócz tego ułatwia prenumeratę Gazet tak w Redakcjach tutejszych jak i w Ekspedycji pocztowej. —13,267 2—3

PRENUMERATĘ

na wszystkie

PISMA PERJODYCZNE

krajowe i zagraniczne

przyjmuje

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 39 nowy.

Na prowincję ekspedjuje Księgarnia odwrotną pocztą. —12,734—6—10

Księgarnia i Skład Nut
UNGRA i BANARSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71), przyjmuje:

PRENUMERATĘ

na wszystkie

PISMA PERJODYCZNE

w kraju i za granicą wychodzące.

Katalogi bezpłatne.

—13,117—2—10

KALENDARZYK RUCHOMY

(w i e c z n y)

wskazujący długość dnia, długość nocy, wschód i zachód słońca, z wykazem świąt nieruchomych, wydany nakładem

GEBETHNERA i WOLFFA

jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Cena kop. 15. 12,793—9—10

NA GWIAZDKĘ

przygotowany został znaczny zapas

ŁAMIGŁÓWEK

geograficznych,

podług metody

Fr. Frebla.

Przedstawiają one Mappy Geograficzne wszystkich części świata, t. j. Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Australji, jakoteż Królestwa Polskiego i Rossji, rozdzielone podług granic geograficznych, tak, iż każdy kawałek przedstawia naturalny swój kształt. Cena takiej łamigłówki w formacie małym wynosi kop. 75, w formacie dużym rs. 1 k. 50. Skład główny w księgarni **E. Wende i Sp.**

—13,168—4—6

GUWERNANTKA rodowita Niemka, posiadająca wyższą muzykę, jest do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa N. 21. Tamże Nauczycielki i Guwernerowie rozmaitej narodowości i różnego stopnia wykształcenia, oraz Bony poszukują zatrudnienia. Cudzoziemki bywają sprowadzane z zagranicy na warunkach przystępnych.

—13,456—2—3

Potrzebna jest

BONA

Niemka, w średnim wieku, znająca język francuzki lub Francuzka, znająca język niemiecki, do czworga dzieci. Wiadomość: Plac Grzybowski Nr 10 domu, mieszkania 22, na drugiem piętrze, w oficynie na lewo.

—13,378—3—3

OSOBA

młoda z prowincji, dobrze wychowana życzy sobie przyjąć miejsce stałe w domu prywatnym, tu w Warszawie lub na wsi, znająca dobrze krawieczczyznę i wszystkie robótki kobiece, znająca się na gospodarstwie, może być do zarządu domu i zajęcia się dziećmi. Tamże jest **PLED** męzki do odstąpienia. Ulica Koźla Nr 9, dom p. Górskiej, za Nowem-Miastem, 1sze piętro, mieszkania N. 11, zastać można od godziny 2giej do wieczora.

—13,372—2—3

Potrzebna jest

NIEMKA

do usług, z dobrą rekomendacją, teraz lub od Nowego Roku. Ulica Marszałkowska Nr 65, mieszkania 13. —13,377—2—3

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Grudnia r. b., o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na półtoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1873/4, do dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1875 r., wydzierżawienie posessji Nr 1726F, w mieście Warszawie, przy zbiegu ulic: Pieknej i Alei Ujazdowskiej położonej, składającej się z zabudowań po szczególe opisanych, w warunkach do niniejszej licytacji podanych, od summy dzierżawnej rs. **cztery tysiące** (4,000 rs.) za czas półtorarocznej dzierżawy obliczonej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie, literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną za półtora roku.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki, dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia.... podaję niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się wydzierżawić posessję Nr 1726F, w mieście Warszawie, przy zbiegu ulic Pięknej i Alei Ujazdowskiej położoną, na rok jeden i miesięcy sześć, t. j. od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1873/4, do d. 20 Czerwca (1 Lipca) 1875 r. i ofiaruję za cały czas powyższej dzierżawy rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium, w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia.... Mca... 187... r. (podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko). 1—1 — 13,490 —

W Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydziale I sprzedane zostaną przez publiczną licytację:

1) W dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie $2\frac{3}{4}$ z południa nieruchomość w mieście Ozorkowie pod Nr 137 dawniej a obecnie pod Nr 10 położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1,789, a vadium potrzeba złożyć w summie rs. 600.

2) W dniu 6 (18) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana Nieruchomość Nr 460 w mieście Powiatowem Łodzi przy ulicy Wschodniej położona. Licytacja rozpocznie się od summy rs 1,066 kop. 40, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku Taxą biegłych wykrytego, a vadium ma być złożone w summie rs. 750.

3) W dniu 7 (19) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana Nieruchomość w dawniejszem mieście, a obecnie w Osadzie Chodczu Powiecie Włocław skim położona. Licytacja zacznie się od summy rs. 527 kop. 22 jako $\frac{2}{3}$ części szacunku Taxą biegłych wynalezionego a vadium ma być złożone w summie rs. 500.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży rzeczonych wyż nieruchomości można przejrzeć w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I i u popierającego sprzedaż podpisanego Obrońcy w Warszawie pod Nr 3101/11 przy ulicy Rynek Nowogo Miasta zamieszkałego.

3—3 — 13,294 — **Izydor Karśnicki** Patron.

REJENT
Kancelarji przy Sądach Pokoju
w Warszawie.

Na żądanie strony interesowanej i na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., Nr 12,047, ruchomości po niegdy Apolinarym Sadowskim pozostałe, jakoto: meble, garderoba, bielizna, biblioteka i różne drobne przedmiota, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w Warszawie, w domu pod Nrem 548 (nowy 12), przy placu Krasińskim, w dniu 6 (18) Grudnia r. b. i następnych, zawsze o godzinie 10 z rana poczynając, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Antoni Kochanowski.

—13,500 1—1

OSOBA w średnim wieku, b. Obywatelka ziemska, wszechstronnie wykształcona, jak najpilniej pragnie umieścić się w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa, alboteż do sklepu, co z całą godnością i poczuciem zobowiązania dopełni bez zawodnie, a jako praktyczna tak w wychowywaniu dzieci, jako i w prowadzeniu domu wielkiego lub małego, wiejskiego lub miejskiego gospodarstwa, niezawiedzie oczekiwań. Wiadomość: ulica Freta szeroka, wprost długiej Nr 2, na dole, Stróż wskaże. —13,429—1—3

Potrzebną jest do krawieczcyyzny

P A N N A

uzdatniona. Wiadomość w pracowni Sukien i Strojów damskich J. Ziołkowskiej, ulica Trębacka Nr 11. —13,374—2—2

Buchhalter

i we wszelkiej branży praktycznie obeznany kupiec, poszukuje zajęcia w godzinach pobiurowych, do prowadzenia książek, korrespendencji, albo spisania inwentarzy. Adres M. X. 77, w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —13,517—1—3

Potrzeba jest jeszcze

DWÓCH UCZNI

do Cukierni, jeden któryby był już na ukończeniu nauki a drugi od lat 11—15, pierwszy jeżeli jest zdatny może mieć małe wynagrodzenie. Wiadomość na rogu ulic Marszałkowskiej i Ś-to-Krzyzkiej w domu W-go Kapłan Nr 1400 (48). —13,449—2—2

N I E M K A

z dobrym wychowaniem i doskonałym akcentem, poszukuje miejsca do dozoru starszych dzieci, a zarazem do zastąpienia gospodyni domu. Adres złożyć można w Red. Kurjera Warsz. pod lit. A. L. —13,475—1—2

Lekcje
języka Niemieckiego

życzy sobie udzielać za pomierne wynagrodzenie **fon Friedrich**, Nauczyciel, Krak.-Przedm. wprost Kopernika, Nr 405 (nowy 4), mieszkania Nr 18. —13,506—1—1

U pośredniczącej w rekomendowaniu Guwernerów i Guwernantek

Leokadji Micińskiej

mieszkającej przy ulicy Senatorskiej Nr 7, obok przechodniego domu Rezlera,

Są do pomieszczenia **Francuzki**, żądane są zaraz **Bony Niemki**, oraz **Guwerner Polak** w średnim wieku na korzystnych warunkach. —12,754—3—3

NAUCZYCIEL

emeryt, mogący przysposobić do klassy II gimnazjum realnego w Rossji może znaleść na wsi z rodziną pomieszczenie z ordynarją. Wiadomość u Prof. **G. de Préchamps**, ulica Długa Nr 23 (Eldorado) Tamże żądaną jest Guwernantka Niemka z muzyką, Guwerner Niemiec mówiący po francuzku i Bony Niemki. —13,486—1—3

UCZEŃ,

potrzebny jest do Handlu Korzennego, oznajmiony z tą czynnością. Wiadomość w sklepie przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 5.

—13,393—3—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do Zakładu Litograficznego, Krakowskie-Przedmieście Nr 441 (nowy 67), w wieku lat 14 lub 15. —13,250—3—3

Potrzebny jest

S N Y C E R Z,

uzdolniony, za dobrem wynagrodzeniem dziennem lub od sztuki i dwóch **Uczni.** Tamże potrzebne są dwa warstaty snycerskie i jeden stolarski, używane lecz w dobrym stanie. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 60, mieszkania 9, od godziny 8 rano do 12.

—13,341—2—3

Potrzebni są na wieś

Ekonom, Leśniczy fachowy

i **Panna Służąca**, lecz wszyscy którzy te obowiązki już poprzednio pełnili i posiadają dobre świadectwa. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 13, ulica Wielka.—13,251—3—3

Do towarów przeznaczonych na wyprzedaż dosortowane zostały jeszcze:
Wyroby wełniane, Materje jedwabne, Wstążki i Konfekcja damska, które to rzeczy po cenach bardzo nizkich poleca

MAGAZYN BŁAWATNY
Jana Thomes
Wyprzedaż kończy się w Środę w wieczór.
1—2 — 13,522 —

SKŁAD
NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARSKICH
EDWARDA SCHREDER.
Graniczna, Nr 17 nowy, dom Epsteina.
Otrzymał na nadchodzącą **GWIAZDKĘ**, różne praktyczne i eleganckie przedmioty do gospodarstwa, oraz
ZABAWKI
Po cenach bardzo przystępnych. 2—4 — 13,410 —

W tych dniach opuścił prassę nowy utwór muzyczny p. t.
BOUQUET
glané sur la tombe
de
St. Moniuszko
offert à ses ombres
par
W. ANA.
Jestto bukiet najpiękniejszych Motywów, zebrany z najcelniejszych dzieł zgasłego mistrza, i ułożony przystępnie na fortepian.
Cena rs. 1 kop. 20.
Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.
3—3 —13,158—

LYS & ROSE
DUVET DES FLEURS
TALIZMAN PIĘKNOŚCI
Jestto Krem świeży i wonny, ani różowy, ani biały, ale tego niedającego się nazwać odcienia, będącego wyłącznym przywilejem pierwszej młodości, za jego użyciem znikają zmarszczki i cera nabiera białość perłową prawie przezroczystą.
Dostać można w Składzie Perfum i Wyrobów Fryzjerskich, **Aleksandra LIPINK**, Nowy-Świat, Nr 41. 3—6 12,921 —

FABRYKA I SKŁAD OBUWIA MĘZKIEGO
pod firmą
O. HANTRY I KOMP.,
przy ulicy Tłomackie Nr 570/71, w gmachu b. Hotelu Wileńskiego. (którego to Zakładu spólnikiem jest Pan Antoni Wierciński, były zarządzający warsztatem W-go J. Blunka).
Zaopatrzywszy Magazyn swój, na nadchodzącą porę zimową, we wszelkie gatunki obuwia, odznaczającego się tak dobrocią materjału, wykwintnem wykończeniem jako i przystępną ceną, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 4—8 — 13,115 —

Hygiène de la Peau
CRÊME-NEIGE
Cold. Cream liparolé au sur de nymphâe.
Préparation spécifique pour conserver la fraicheur et la beate du teint.
Préparée par **ED. PINAUD**, Parfumeur Chimisté, Fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37, Bt. Strasbourg **Paris.**
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurć 2— 12 —12,832—

MAMKA
młoda, z dobrym pokarmem, jest u Akuszerki pod Nrem 2409 (nowy 4), ulica Nowolipie, poszukuje miejsca. —13,509—1—1

ŚLIWKI TURECKIE
egoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel**. Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Śgo Krzyża. —11,817—23—9

Do sprzedania tanio:
używane Futro szopy, kryte popielatym suknem, Kołnierz elkowy, Dywan nad łóżko na ścianę, 2 Łóżka starej formy, używane, 2 Stoliki czarne, Zegarek złoty, niekryty, damski, Szubka aksamitna czarna, obszyta pluszem srebrzystym, Futerko przykrojone na paltocik damski.—Od godziny 10 rano do 2 po południu, oprócz świąt. Ulica Bednarska Nr 11, pierwsze piętro na lewo, mieszkania Nr 13. —13,381—2—3



Do sprzedania z prowincji **Wałach** kary, lat 4, rosły i dzielnie zbudowany, zaprzęgowy, **Klacz** kasztanowata, lat 5, z grzywą konopiałą (białą), zdatna kompletnie pod wierzch. Widzieć można każdego czasu w hotelu Angielskim. Warunki sprzedaży u W-go Koeppe, ulica Widok Nr 10. —13,194—3—3

W Nrze 274 Gazety Polskiej, umieszczony jest artykuł względem skoncentrowania handlu zbożowego w Warszawie, i wystawienia odpowiednich spichrzów w którychby zboże sprzedawane było, wszakże w Warszawie są spichrze, o których nie każdemu z handlujących może być wiadomo, n. p.: przy ulicy Rybaki pod Nrem 2554 (nowy 18), jest Spichrz, massiv murowany o 3-ch piętrach, z 6-ma wielkiemi salami, w których kilka tysięcy korcy zboża pomieścić się może, i ten każdego czasu jest do najęcia. —13,473 —1—2

Do sprzedania **Suknie** jedwabne, wełniane, Kapzlusz, 10 łokci materji szafirowej i inne drobiazgi, oraz **Garnitur Mebli**, duży, kryty aksamitem morderowym. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, mieszkania Nr 15, rano od 9tej do 1-ej. —13,518—1—1

!!! TYLKO U MNIE !!!
fabrykuje się i sprzedaje **GLANS-MASSA WENECKA** do zaprawy podług i posadzek, funt po kop. 50. Najlepsze w świecie **Meksykańskie wygubienia Szczurów i Myszy** i innych **Robactw**. **Wosk** czysty na funty, oraz przyjmuję obstalunki na wykonanie **robót froterskich** z powyższej Massy.—**W. Lesselroth**, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy, dom dawniej Grodzickiego, oficyna prawa, na dole. **Stróż** wskaże. —13,004— 5 —6

Rs. 2,700,
do umieszczenia na pierwszym numerze hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 19, u Właściciela domu, lub przy rogu ulic Mazowieckiej i Ś-to-Krzyzkiej Nr 1, u W-go Bergera. —13,454—1—3

W fabryce Kwiatów i Piór przy ulicy Szerokiej Freta, naprzeciw kościoła Ś-go Jacka przyjmują się
PIÓRA
Strusie do fryzowania po kop. 5 od sztuki, oraz i do prania. —13,503—1—1

KORZYSTNY INTERES!!!
Przy jednej z najpryncypalniejszych ulic miasta Warszawy, jest do odstąpienia w każdym czasie lub od Nowego-Roku 1874, z powodu wyjazdu, **Szynk Wódek i Piwa** z wszelkiemi rekwizytami i towarami, nadmienia się, iż rzeczony szynk jest bardzo elegancko urządzony, mianowicie: z oświetleniem gazowem, wodociągiem w lokalu. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 22 nowym u rządcy domu. —13,455—1—3

Jest do odstąpienia
MASZYNA do SZYCIA
wcale prawie nieużywana.
Wiadomość przy ulicy Jasnej Nr domu 7, mieszkania Nr 8, obejrzeć ją można od godziny 9—11 z rana i od 4—7 po południu. —13,256—3 —3

UMBRELKI
ABAJOUR'Y i NAKRYCIA
NA LAMPY I ŚWIECE
w wielkim wyborze
nadeszły do Składu
WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 497d.
—12,908—5—6

na Podarki
na nadchodzące Święta:
Perspektywy teatralne od rs. 2½.
Lorynetki damskie od rs. 1 k. 80.
Mikroskopy od rs. 4.
Reisceigi od kop. 60.
Stereoskopy z 12 obrazkami, od rs. 3.
Barometry metaliczne w kształcie zegara, od rs. 6 kop. 50.
Thermometry od kop. 50.
w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym
JULJANA WEISSBLUM,
ul. Nowo-Senatorska, Nr. 477a obok Apteki. 2 3 —13,404—



PARA KONI
młodych,
rosłych, zdrowych, zdatnych do uprzęży i pod wierzch, maści szpakowatej, jest do sprzedania w Hotelu Polskim. Wiadomość u Szwajcara lub pod Nrem 98 w tymże Hotelu. —13,338—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia za raz lub od Nowego Roku
DYSTRYBUCJA,
przy ulicy Elektoralnej Nr 4, obok Banku. —12,960—6—6

Do sprzedania
SUKNIA
nowa, z zielonej materji, gustownie przybrana, oraz **Salopa** atłasowa na lisach, z kołnierzem tumakowym za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 45 nowy, 2 piętro.—13,314 — 3—3

Jest do sprzedania
ROTONDA
czarna koronkowa i **Suknia** bordeaux jedwabna. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 27, na dole od frontu, z bramy na lewo. —13,391—2—3

Do sprzedania:
3 OBRAZY OLEJNE DUŻE,
Wiadomość przy ulicy Twardej pod Nr. 22, w Handlu Korzennym. —12,592—3 3

Ktoby sobie życzył z Panów Restauratorów wziąść
KUCHNIĘ
w dzierżawę,
na czas maskarady, niech się zgłosi do dzierżawcy Bufetów w Teatrze Wielkim, Nr 18. —13,335—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania
CUKIERNIA
w mieście Gombinie, z wszelkiemi zapasami i utensyljami do tejże należącemi, każdego czasu. Wiadomość u właściciela na miejscu. —13,393—3—3

Jest do sprzedania
MASZYNA
do szycia
Ulica Furmańska Nr 3, mieszkania Nr 15. 13,497 1—1

2 SUKNIE
do sprzedania, raz używane, biała jedwabna (Peult de Soie) za rs. 40 i różowa z sultanu za rs. 15. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 107, 2-gie piętro, 1-gie drzwi. —13,466—1 3

Do sprzedania
KAFTAN jedwabny, na wacie, nowy, i **SALOPA** jenotowa, wełnianym rypsem kryta, używana, za przystępną cenę. Ulica Chmielna Nr 48, dom Wgo Skorupskiego, na dole, na prawo, każdodziennie od godziny 11-tej z rana. —13,390—2—3

FUTRO
Lisy niebieskie, pokryte ciężką materją, mało używane, za cenę przystępną, do sprzedania przy ulicy Nalewki Nr 13, dawny 2,242 u Rządcy domu. —13,505—1—2

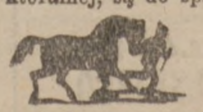
Do sprzedania
PŁASZCZ
szopowy za rs. 25. Wiadomość u Stróża, ulica Grzybowska Nr 32. —13,302—3—3

Jest do sprzedania
ALGIERKA
podbita elkami amerykańskiemi, zupełnie nowa za połowę kosztu. Wiadomość pod N. 113 (nowy 27), róg Ś-to-Jańskiej i Kakowskiego-Przedmieścia w Dystrybucji. —13,336—3—3



POWÓZ
i **uprząż na dwa konie**, są do sprzedania. Wiadomość w Red. Kurjera Warsz. —13,202—3—3

W domu pod Nrem 795, przy ulicy Elektoralnej, są do sprzedania



PARA KONI,
rosłych, powozowych, siwy i kary, lat 7 mające, oraz sanki mało używane, urzędowej roboty. Wiadomość u stróża. —13,474—1—3

Na zbliżającą się

GWIAZDKĘ

MAGAZYN

FERDYNANDA CAR

przy ulicy Miodowej Nr 15 (nowy) vis a vis S. A. K. P.

zaopatrzony został w wielki dobór towaru: jako to: **Paltociki** aksamitne od Rs. 40. **Suknie** zimowe od Rs. 14. **Paltociki** wełnianne na wacie od Rs. 12. **Kaftany** najmodniejsze przybrane futerkiem, materją, sznurami i różnemi pasmanterjami, na sposób wiedeński i paryzki od Rs. 12: Rotundy aksamitne kaszmirowe, czarne i białe, Krawaty, Wstążki, Kokardy, Szarfy wełnianne i jedwabne z chaftem i bez takowego, Kamizelki i Pelerynki atłasowe chaftowane i Pikowane, oraz puszkiem gustownie przybrane i t. p, przedmioty po cenach nader umiarkowanych. 2—3 — 13,447 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

S. SZYROKOWA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Bogka, Nr 477a.

Nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, jako też: **Minogów** narwskich, **Sardeli** marynowanych w słojach (**Kilką** zwanych), **Groszku** i **Sera zielonego**, **Buljonu** w różnych gatunkach, **Salami** moskiewskich, **Konfitur** kijowskich płynnych i suchych, **Wiśki, Gorczycy** sareptskiej, **Maślin** (Oliwki solone), **Śledzi** pocztowych, **Łososia** wędzonego **Siomgi, Sardynek** i t. p. towarów.

7 .0 — 12,250 — **S. SZYROKOW.**

MAGAZYN

TOWARÓW BŁAWATNYCH,

ANTONIEGO WŁODKOWSKIEGO,

Róg ulicy Nowo-Senatorskiej i Teatralnego Placu.

Z powodu zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, przygotował piękny wybór towarów, mianowicie: MATERJI LYOŃSKICH, KOLOROWYCH, TOWARU WEŁNIANEGO, BAREŻÓW, MUŚLINKÓW, CHUSTEK i SZALI ANGIELSKICH, OKRYĆ i KOSTIUMÓW DAMSKICH, po **Cenach znacznie zniżonych.**

Wyprzedaż rozpoczyna się d. 15, trwać będzie do 24 Grudnia. 2—3 —13409—

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy
Naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus.

MAGAZYN MEBLI

JOZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA,

zaopatrzony jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.**

2— 13061 —

Handel Win

i Towarów Kolonjalnych,

JÓZEFA PURWIN,

ulica Miodowa, Nr 16.

Poleca **Wina, Portery, Rum, Cognac, Bulion, Oliwę** wyborową, **Musztardę, Sardynki** świeże, **Sery** różne i śmietankowy w całych cegiełkach, funt po kop. 26.

Bakalje świeże z cukierkami, funt po kop. 30.

Śniadania i Kolacje na gorąco.

2—4 —13360—

Wielki wybór

UBIORKÓW DZIECINNYCH

mufek, kołnierzy i salopek dla panienek oraz garniturków dla chłopczyków, przysposobiła **S. ISTRE,** w swej **Pracowni Sukien i Strojów Damskich** przy ulicy Niecałej Nr 6 nowy, gdzie również dostać można ... Dam, czepeczków, stroików, baszłyków, od cen najniższych, obok tego przyjmują się i wykonywają wszelkie roboty według żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych.
—13,178—2—3

Są do sprzedania

ELKI

damskie, pod salopę, prawie nieużywane. Ul. Pańska Nr 26, mieszkania 5. —12,803—3—3

Jest do sprzedania

MUFKA

Tumakowa, duża, zupełnie nowa, za cenę rs. 25. Można widzieć zrana od godziny 9 do 12, a popołudniu od 3 do 5, ulica Nalewki, dom Klejmana Nr 30, mieszkania 7
—13,259—3—3

GŁÓWNY SKŁAD WŁOSÓW

i wszelkich potrzeb Fryzjerskich,

LUDWIKA KOCH,

przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737 8, na I-em piętrze.

Zaopatrzony bez przerwy we wszystkie długości i koldry Włosów oraz w artykuły do zawodu fryzjerskiego niezbędne, a mianowicie: **Hehle, kartacze, śruby, Tressbanki, żelazka do fryzowania, do papilotów i karbowania włosów, Maszynki na spirytusie** rozmaitej konstrukcji do grzania tychże, **Nożyczki angielskie, Bigleizy, Szydełka, Głowy drewniane, Figury woskowe do wystaw sklepowych, Tiul jedwabny, włosiany i bawełniany, Gazę, Grosdenąple, Wstążki** w rozmaitych szerokościach jak również i przygotowawcze potrzeby do wyrobów, t. j. Przedziały do peruk damskich, na Gazie i Grosdenaple, Tressę do peruk męzkich we wszystkich kolorach, Krepę gotową, wełnę i t. p.

Dziesięcioletnia działalność w tym zawodzie i rozgałęzione stosunki z najpierwszemi fabrykami Niemiec, Anglji i Francji, jakoteż i własny Skład powyższych przedmiotów w Lipsku, są rękojmią do utrzymania nadal tego zaufania jakie sobie Skład tutejszy u WW. panów Fryzjerów, tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych, zjednać potrafił.

Cenniki jakoteż i obstalunki wartości od 100 rs. franco na żądanie skład wysyła.

Ceny pomimo podwyższenia ich za granicą pozostają bez zmiany.

1—3 —13,453—

NOWO OTWORZONY

Skład Mąki i Legumin z własnych młynów

zaopatrzyłem na nadchodzące Święta w wyborowe gatunki powyższych artykułów, jak również znaną ze swej dobroci MĄKĘ Banacką, z czem się mam honor polecić Szan. Paniom.—JAN LIBELT.

Przy ulicy Nowy-Swiat, w domu W-go Estreicher Nr 1316/72.

2—3 — 13,422 —

Magazyn

UBIORÓW MĘZKICH

MAGNUSKI i S-ka

ulica Miodowa, Nr 489c, naprzeciw Sądu Appellacyjnego

Gotowa męzka garderoba, Burki, Szlafroki. Obstalunki wykonywa **szybko, tanio i gustownie.**

?—6 — 13,480 —

Pakunek

amerykański samosmarny do tłoków, dający nadzwyczajne oszczędności, w grubości od $\frac{1}{4}$ do $1\frac{1}{2}$ cala, po kop. 75 za funt,

Oliwiarki

do panewek; szklanne i metalowe różnych wielkości od kop. 30 za sztukę.

Oliwa do Machin

w najlepszym gatunku, w beczkach po 100 funtów i więcej po kop. $19\frac{1}{2}$ za funt.

H. SOMYA,

10—0 — 9760 — w Warszawie, Marszałkowska Nr 41 nowy.

Jednym z najodpowiedniejszych podarków na GWIAZDKĘ jest

Maszyna do szycia

których znaczny zapas **tylko rzeczywiście praktycznych** systemów tak ręcznych jak i nożnych po najumiarkowańszych cenach polecamy.

Nauka szycia bezpłatna.
Gwarancja dwuletnia.
Maszyny mogą być nabywane i na wypłaty.

NAJDAWNIEJSZY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

OSTROWSKIEGO i Spółki

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, naprzeciw Kościoła Ś-go Antoniego.

1—4 — 13,417 —

Nowo!!!

otworzony Magazyn Ubiorów Męzkich, pod firmą **I. Modzelewskiego** w Gmachu Teatralnym pod filarami, obok Składu Futer W. Starkmana.

Poleca Wielmożn m Panom wybór pięknych Materjałów i wykonywa z takowych pięknie i starannie wszelkie roboty w zakres garderoby Męzkiej wchodzące.

3—6 —13,247—

Do sprzedania lub zamiany na mniejszy majątek,

Dobra Kobylany Nadbużne

z folwarkiem Polatycze, położone w powiecie Bialskim, trzy wiorsty od miasta Terespola a 10 od Brześcia-Litewskiego. Rozległość dzies. 1,050 (włók 70 miary nowopolskiej), grunt pszenny 1-szej klassy, wysiewu oziminy korcy 250, siana fur 800. Budynki prawie nowe. Wiadomość na miejscu.
—13,496—1—3

PAPIER WLINSI.

Użycie tego papieru bardzo proste, jedyne przyłożenie wystarcza często i nie pozostawia tylko lekkie swędzenie. Cena pudełka 1 fr. 50 cent. w Paryżu.

W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych Ferd. Aug. Gallego, L. Spiessa i J. Mrozowskiego, w Kijowie w Składzie Mat. Apt. braci Marcińczyk. —12,835—3—22

Praktyczne podarunki na kolendę, w magazynie okryć i Sukien damskich

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 486a.

Paltka wełniane, jedwabne i aksamitne na wacie, Wierzchy do futer; **Kostjumy** czarne wełniane, od rs. 14; **Kaftany** od rs. 4½; **Chustki** Himalaya od rs. 7 kop. 25; **Halki** pikowane na wacie, od rs. 4½; **Chustki** duże włóczkowe, od rs. 1 kop. 95; i taniej; **Mufki** futrzane od rs. 2½; **Parasole** wełniane od rs. 1½, jedwabne od rs. 4½. Tourniury, Treny. Boa na szyję, Szaliki, kokardki i t. d.

4 8 —13,189—

MASZYNA do SZYCIA

systemu Whelera i Wilsona, wcale nie używana, dla nieprzewidzianych okoliczności, zbywa się za znacznie niższą od kosztu—cenę. Adres: ulica Bednarska, Nr domu 17, wprost Dobroczynności, mieszkania Nr 6, na 2-giem piętrze od frontu. —13,507—1—1

PASTYLKI

ułatwiające trawienie

Z MLECZANU SODY I MAGNEZJI

P. BURIN de BUISSON.

Pastylki te przepisane są w **bólach żołądka, w trawieniach mozolnych, długich i bolesnych, w odbijaniach i kwasach, w odęciach żołądka.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa; w Wilnie w Aptece p. A. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka. —13,098—1—12

SŁABOŚCI PIERSIOWE.

SYROP Z PODFOSFORANU WAPNA

pp. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Używa się w **katarach, kaszlach, chrypce, kokluszu.**

Liczne fałszerstwa i naśladownictwa naszych produktów dokonane w Niemczech, zaczynają się zjawiać powszechnie w Królestwie; mamy zatem sobie za obowiązek uprzedzić publiczność i panów Lekarzy, że składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gellemu i L. Spiessowi, utrzymującym magazyny materjałów aptecznych w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom, drogistom w Kijowie; i panu Chróścickiemu aptekarzowi w Wilnie.

—13,097—1—12

Fabryka Grzebieni

od lat 13-tu egzystująca przy ulicy Czystej Nr 415 (nowy 15), pałac hr. Potockiego.

Otrzymała w tych dniach GRZEBIENIE oryginalne paryzkie, fabryki Roberta, damskie i męzkie, w futerałach kieszonkowe, zarazem uprasza uprzejmie osoby które zostawiły w reparacji rozmaite przedmioty, n. p.: Grzebienie, Portemonaie, Wachlarze, Tabakierki i rozmaitą Biżuterję, aby raczyły zgłosić się po odbiór tychże już gotowych.—Właścicielka **J. Wrotnowska.**

—13 464—1—3

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną

FUTRO

męzkie, małpy, Surdut czarnemi barankami podbity, Kanapa skórą amerykańską pokryte i 2 Obrazy. Wiadomość: ulica Grzybowska, Nr 13. Stróż wskaże. —13,396—2—3

Płaszcz szopowy

suknem szarem pokryty, w dobrym stanie, na osobę dobrego wzrostu jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej Nr 23, w mieszkaniu pod Nrem 21, codziennie do 12 w południe. Tamże jest do odnajęcia każdego czasu pomieszczenie przy familji dla osoby płci żeńskiej. —13,354—3—3

Polecam: Płótna i wyroby lniane we wszelkich gatunkach z renomowanej finlandzkiej fabryki

F. BIERNATH

Królewska, 39.

—13,211—4—12

KONIE

dla Dzieci

do zabawy, duże i średnie, włochate i gładkie, na biegunach lub na kółkach, bardzo mocne i ładne, które mogą służyć pięknym podarkiem dla dzieci na **Gwiazdkę.** Także dostać można w znacznym wyborze **Kufrów** do podróży, **Siodeł** różnych damskich i męzkich, **Uprzęży** na konie, **Sak. wojaży. Rajzentaszy, Torb myśliwskich, Ładownie, Tek** Szkolnych, **Troków** do rzeczy, **Pasków** na futra, **Batów, Szpicrut, Bacików** dziecinnych i wiele innych tego rodzaju przedmiotów; ulica Długa, Nr 29 nowy, Hotel Niemiecki, w Zakładzie J. Godeckiego, —13,290—2—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.
„ na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel,** na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 17—0 —11,818 —

Otrzymane w komiss

WINA

oryginalne **Bordoskie** czerwone i białe, oraz **Reńskie,** sprzedaje się po cenach umiarkowanych, począwszy od 60 kop. do 3 rs. za całą butelkę. Biorącym znaczniejsze partje odstępuje się stosowny rabat. Wiadomość u Stanisława Cohn, ulica Elektoralna Nr 5, od godziny 9—3 i od 5—7. —13,403—2—12

Skład Materjałów Aptecznych LUDWIKA SPIESSA,

Plac Teatralny 464/5.

poleca

Najlepszą OLIWĘ PROWANCKĄ

i takową sprzedaje na wagę i flaszki.

—13,116—2—6

Udziela się

LEKCJE KROJU

Sukien damskich, Okryć, Salop, Szub, Kaftaników wszelkiego rodzaju, Staników i t. d. Tamże potrzebne są **PANNY** do nauki krawieczczyzny pod Nr 10, Nr mieszkania 12, przy ulicy Orlej, na 3 em piętrze.

—13,270—3—3

Z powodu niespodziewanego wyjazdu sprzedaje się przy ulicy Smolnej Nr 13, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 4,

MEBLE:

garnitur Mebli orzechowych najświeższego fasonu, składający się z Kanapy, Stołu przed kanapę, 4 Fotele, 6 pół-foteli, zwierciadło petersburgskiego fasonu, Szesląg kryty kretonem, dalej Meble kompletne ze stołowego pokoju, również ze sypialni, nieużywane wcale, oraz Meble z gabinetu kompletne, Lampy i sprzęty nowe kuchenne. Widzieć można codziennie od godziny 10-tej do 3-ciej.

—13,511—1—3

Są do sprzedania

MEBLE

jakoto: Lustra, różne Szafy, Stoły, Fortepian, Kwiaty i bardzo wiele Mebli i rzeczy kuchenne. Ulica Nowy-Świat Nr 72, mieszkania Nr 3. —13,463—1—3

BIURKO

damskie, z drzewa dębowego, pięknie rzeźbione, do sprzedania. Widzieć można codziennie pomiędzy godziną 10 z rana, a 1 przy ulicy Miodowej Nr 13, na 1em piętrze.

—13,356—3—3

Jest do sprzedania:

Tualeta i Szafka mahoniowe, 1 Obraz olejny, 7 Sztychów, Talerzyki mitologiczne i Kompotierki z porcelany saskiej i francuzkiej. Wiadomość przy ulicy Wspólnej w domu pod N. 21, mieszkania 17, między godziną 12 a 5.

—13,488 1—1

Jest do sprzedania za **rs. 70 Garnitur Mebli** mahoniowych, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i Stół. Tamże jest i drugi **Garnitur** orzechowy, masiv, szabowany, składający się tak samo jak i mahoniowy, za cenę bardzo przystępną. Ulica Bracka Nr 13, jeden dom przed Aleją Jerozolimską, u Tapicera L. Brenert. —13,460—1—3



FORTEPJAN

mahoniowy, w dobrym stanie, prawie o 7miu oktawach, ze szprejcami i sztabą metalową do sprzedania z przyczyny ważnych okoliczności. Wiadomość u Rządcy domu przy ul. Wązkiej-Miłej Nr 2284b (3), przy Muranowie.

—13,502—1—3

FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, o 6-ciu oktawach i w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 60. Ulica Chłodna Nr 37. Wiadomość u Stróża domu. —13,504—1—1

FORTEPIAN

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, jest do sprzedania za rs. 35, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 58 nowym, u Właściciela domu.

—13,484—1—1

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia

Dwa Pokoje z kuchnią,

suche i ciepłe, z górką, piwnicą, drwalnią i górą wspólną, od 1 go Stycznia, na Nowym-Świecie Nr 55, wiadomość u stróża.

—13,440—2—3

Ktoby miał

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z 3 lub 4 pokoi z kuchnią lub bez,— w środku miasta, na 1-em piętrze lub na dole, od 1-go Stycznia. Niech raczy nadesłać adres na ulicę Ś-to-Krzyzką Nr 14 nowy, na dole, w bramie na prawo. 13,435—2—3

Potrzebny od 1 Stycznia

POKÓJ

przy familji, dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod literami M. D. —13,398—3—3

Potrzebne jest od Nowego Roku

MIESZKANIE

składające się z 3 lub 4 pokoi, kuchni i t. d. w okolicach ulicy Marszałkowskiej. Ktoby miał takowe do wynajęcia zechce nadesłać adres do składu Mąki przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1394. —13,477—1—3

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku:

Dwa pokoje i kuchnia.
Krowiarnia na 10 krów.
Kuźnia na składy.
Lodownia murowana. Wiadomość: róg Leszna i Żelaznej Nr 70. —13,510—1—3

DWA POKOJE

na 2 piętrze od frontu, z osobnem wejściem, są do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku. Ulica Grzybowska Nr 19, wiadomość u stróża. —13,340—3—3

Jest do wynajęcia dla młodej osoby, przy małżeństwie bezdzietnem,

POKOJ

z opałem i usługą, za cenę umiarkowaną. Bliższą wiadomość powziąść można w perfumerji p. Jana Zaleszczyńskiego, ulica Przejazd Nr 1. —13,406—2—3

W Pałacu zwanym **Bagatela,** są do wynajęcia od 1-go Stycznia,

Rozmaite Lokale,

przy nich Stajnie, Wozownie Piwnice, etc. Wiadomość na miejscu u P. Horodeńskiego.

13,248—3—6—

Jest do wynajęcia

Pokój

(dla osób płci żeńskiej), duży, ciepły, na dole, z opałem, przy ulicy Wiejskiej, Nr 14, mieszkania 1.—Może być ze wspólną kuchnią i usługą. Wiadomość na miejscu.

—13,392—2—3

Jest u Akuszerki

POKÓJ

w każdej chwili, dla osób spodziewających się słabości. Tamże jest **MAMKA** wiejska, ze świeżym i zdrowym pokarmem, ulica Nowy-Świat Nr 43. —13,491—1—1

DWA POKOJE

na 1-em piętrze, od frontu, w pierwszym jest angielska kuchnia, widne suche i ciepłe, z przyczyny wyjazdu do wynajęcia od Nowego Roku, róg ulicy Grzybowskiej i Waliców Nr 8. —13,485—1—1

SKLEP

obszerny z pakamerą przy ulicy Przechodniej pod Nr 950b, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża. —13,476—1—3

Od 8 Stycznia jest do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem za 225 rs. rocznie przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej Nr 1221/2, gdzie wodociąg. Wiadomość tamże u Rządcy domu

—13,209—3—3

Jest do odstąpienia

SKLEPIK WIKTUAŁÓW,

w każdym czasie.

Ulica Czerniakowska Nr 2927, przy browarze. —13,132—3—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

z pokojem mieszkalnym,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 nowy. Wiadomość na miejscu u Właściciela lub u Rządcy domu. —13,346—3—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego-Roku

Sklep Wiktuałów,

Norymberszczyzny i Dystrybucja z mieszkaniem. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej, Nr 4 nowy, w Sklepie. —13,328—3—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

DYSTRYBUCJA,

na bardzo korzystnych warunkach, egzystująca od lat 16 przy ulicy Leszno, Nr 10 nowy. Wiadomość na miejscu. —13,281—2—3

Dnia 4-go Grudnia o godzinie 3ciej po południu, uprowadzoną została z podwórza

S u c z k a

kasztanowata, od spodu żółta i na piersiach takiż pasek żółty, rassy taksów, szczególny jej znak: ma ogonek nadkręcony tak, że go nosić dobrze niemoże. Kto ją odprowadzi, lub dobrze o niej zawiadomi, otrzyma nagrody rs. 2, Nr domu 69 nowy. Ulica Leszno.

—13,245—3—3

We Czwartek, dnia 11 Grudnia r. b., na ulicy Senatorskiej lub Elektoralnej, zginął

PIES

duży, kudłaty, cały czarny (z gatunku terr neuve). Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do stróża domu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 58 w domu Robbi'ego za odpowiedniem wynagrodzeniem. —13,512—1—3

NAJŚWIEŻSZE i NAJPIĘKNIEJSZE

BAKALJE

mieszane z cukrami

Funt po kopiejek 30.

6 10 poleca Handel **Braci Wróbel,** obok Kościoła Ś-go Krzyża, — 12,985 —

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.